Ner. 38. Czwartek 16. Lutego 1854. Rok Gazecie 44.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 16. lutego. Dnia 16. lutego 1854 wyszedł i rozesłany został z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie, Oddział II., część XXVII. z roku 1853 dziennika rządowego dla kraju koronnego Galicyi.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 198. Obwieszczenie rządu krajowego z dnia 6. grudnia 1853 w przedmiocie ograniczenia przedaży soli nawozowej w galicyjskich wyrobniach na istotną potrzebę gospodarzy do użycia jej na cele gospodarstwa rolnego.

Nr. 199. Rozporządzenie rządu krajowego z dnia 20. grudnia 1853, którem objaśniając najwyższy patent z dnia 8go listopada 1782 oznajmia się, że handel artykułami i fabrykatami żelaznemi z cetnergutu profesyjnie wyrabianemi, zawisł od wyjednania formalnej na ten handel koncessyi.

Sprawy krajowe.

(Czynność austryackiego banku narodowego w roku 1853.)

Wiédeń, 10. lutego Gubernator austryackiego banku narodowego p. Jos. Pipitz, miał dnia 9. stycznia na zgromadzeniu bankowego wydziału mowę, w której dokładnie skreślił czynność bankowego instytutu w ciągu upłynionego roku 1853, a wkońcu przedstawił rezultaty. Według tego stan monety banku w końcu grudnia 1852 wynosił 43,247.365 złr. 48 kr.; w końcu grudnia 1853, wynosił 44,881.334 złr., a zatem pomnożył się więcej niż o $1^1/_2$ miliona. Z zaległej pretensyi banku do państwa nastąpiły według sprawozdania z dnia 10. stycznia 1853 spłaty w kwocie 130,660.278 złr. $52^2/_4$ kr., przezco się ta pretensya w końcu przeszłego roku zmniejszyła o 121,710.690 złr. i $2^2/_4$ kr. Co do eskompto okazuje się, że się bardzo podniosło w interesie handlu i przemysłowości, gdyż bank w Wiédniu i zaprowadzone zakłady filialne eskomptowały w roku 1853, 145.882 sztuk efektów w ogółowej kwocie 231,935.292 złr. 58 kr., a według kwot wpłynionych do kasy w końcu grudnia 1853 było w ogóle 32.966 sztuk w kwocie 53,447.836 złr. 42 kr., podczas gdy w końcu grudnia 1852 pozostało było tylko 22.191 szt. w wartości 36,321.635 złr. 28 kr. m. k. Co się tyczy pożyczki, wykazano w końcu grudnia 1853 wartość zastawu 224,134.036 złr. $29^3/_4$ kr., tudzież 125,521.600 złr. jako zaliczki i prolongacye na 31,499.349 złr $56^2/_4$ kr., a w końcu grudnia 1852 wynosiła kwota zastawu i zaliczki 17,771.100 złr. Zakład depozytowy, którym podana jest sposobność za bardzo umiarkowaną należytość umieścić znaczną wartość w bezpieczne przechowanie, miał w końcu grudnia 1853 w przechowaniu depozyta, których ogółowa wartość wynosiła 85,764.903 złr. $22^2/_4$ kr. *(Lit. kor. austr.)*

(Wiadomość z nad granicy montenegryńskiej.)

Zagrabie, 9. lutego. Z nad granicy montenegryńskiej piszą do gazety Zagrabskiej pod dniem 30. stycznia: Wygnany Exprezydent senatu montenegryńskiego Piotr Petrovic umarł 28. stycznia na chroniczną żółtaczkę w 65. roku życia; jego rodzice żyją jeszcze, a ojciec ma już 100 lat przeszło. Pogrzeb był bardzo wspaniały. Pozostały po nim majątek składa się z 100.000 złr. w pieniądzach, z pięknej broni itp. *(A. B. W. Z.)*

Anglia.

(Izby. — Uzbrojenie flot baltyckich. — Sprawa zniszczonego pod Synopą okrętu angielskiego.)

Londyn, 8. lutego. Obie izby zajmowały się na wczorajszem posiedzeniu wieczornem sprawami wewnętrznemi.

Słychać, że 3000 ludzi będzie zabranych ze straży nadbrzeżnej na okręta wojenne dla uzbrojenia flot baltyckich.

W sprawie zniszczonego pod Sinope angielskiego okrętu „Howard" niepowziął jeszcze rząd, jak się pokazuje z przylepionego przedwczoraj na giełdzie w Manchester ogłoszenia bióra zawnętrznego, żadnej stanowczej uchwały, ponieważ niema jeszcze w ręku wszystkich odnoszących się do tego faktu dokumentów urzędowych, jednak przyrzeka użyć wszelkich środków dla ochrony okrętów angielskich na czarnem morzu. *(A. B. W. Z.)*

(Sprawy parlamentu.)

Londyn, 7. lutego. Na wczorajszem posiedzeniu *izby wyższej* oznajmił margrabia Clanricarde, że zamyśla odłożyć na później swoją interpelacyę w sprawie oryentalnej, ponieważ debata nad nią mogłaby się stać przeszkodą dla układów; nateraz zaś chce on poprzestać na zapytaniu się ministra spraw zagranicznych, czyli otrzymał raport o ostatnich ze strony Cesarza rosyjskiego przedłożonych konferencyi wiédeńskiej propozycyach; nadto radby on także poznać dokładnie stan dyplomatycznych stosunków pomiędzy Anglią i Rosyą. Hrabia Clarendon dziękował mowcy za odroczenie jego wniosku, któryby w istocie był zdolny zniweczyć już i tak słabą dziś bardzo nadzieję spokojnego załatwienia tej sprawy. Co się tyczy pierwszej części jego pytania, tedy otrzymał on (lord Clarendon) właśnie dziś popołudniu depeszę z Wiédnia, z której się pokazuje, że propozycye Rosyi były zupełnie niepodobne do przyjęcia. — Na drugą zaś część jego pytania może on odpowiedzieć tyle tylko, że w sobotę przyszedł baron Brunnow do niego do bióra spraw zagranicznych, i powiedział mu, że odpowiedź, którą on (lord Clarendon) dał mu na jego zapytanie, tyczące się wypłynięcia flot na morze Czarne, jest tego rodzaju, że niepozwala mu utrzymywać dalej dyplomatycznych stosunków z dworem angielskim; zaczem widzi on się być zmuszonym zastanowić swoją misyę. On sam (Lord Clarendon) czuje to bardzo dobrze, z jak wielką ciekawością musi publiczność oczekiwać bliższych wyjaśnień tej sprawy i dlatego zamyśla on w ciągu tego tygodnia przedłożyć izbie szczegółowe sprawozdanie w tej mierze.

W izbie niższej zaś oznajmił lord John Russell na zapytanie lorda Jocelyn, że pan Brunnow, jak sam uwiadomił rzad Jej Mości królowej, ma zamiar opuścić Londyn dnia dzisiejszego. *(Zeit.)*

Francya.

(Wyjazd p. Kisselew. — Assemblée nationale o zerwaniu stosunków dyplom. Francyi z Rosyą. — Rozkaz odpłyniecia eskadry oceanskiej.)

Paryż, 7. lutego. *Monitor* donosi lakonicznie: „Pan ambasador rosyjski opuścił wczoraj Paryż."

W dzisiejszym numerze *Monitora* rozpoczęła się publikacya francuzkich dokumentów dyplomatycznych, odnoszących się do sprawy oryentalnej.

Dziennik *Assemblée nationale* pisze: Zerwanie stosunków dyplomatycznych między dworami Anglii i Francyi z jednej, a Rosyi z drugiej strony, jest już dzisiaj dokonanym faktem; wszelako fakt ten, znany już całemu światu, nietylko nieuszczuplił zaufania publicznego, ale nadto zeszedł się szczególniejszym istotnie sposobem ze znacznem podniesieniem się papierów publicznych w Londynie i w Paryżu. Sądzimy przeto nie bez powodu, że zdanie odradzające jeszcze zbytnią trwogę, jest w istocie uzasadnione.

W świecie politycznym utrzymuje się poniekąd zdanie, że Rosya w obec jednomyślności głównych mocarstw, a mianowicie w obec podejmowanych dla spokoju usiłowań Austryi i Prus wejdzie w nowe układy. Prawda, że nadzieje takie tak często już spełzały na niczem, że trudno teraz oddawać się im bez wahania z zanadto wielką ufnością. Ale mimo-to utrzymuje się dotąd w Europie tak przeważne zdanie na korzyść utrzymania pokoju, że niepodobna nawet przypuszczać, aby niewywarło stanowczego wpływu na postanowienia gabinetu petersburgskiego.

Przytem godne uwagi i to jeszcze, że p. Kisselew i p. baron Brunnow po opuszczeniu Paryża i Londynu nieodjechali wprost do Petersburga, lecz pierwszy do Brukseli a drugi do Darmsztadu."

Dziennik *Armoricain* donosi, że wczoraj nadeszły do Brest depesze nakazujące niezwłoczne odpłynięcie eskadry oceańskiej. — Skutkiem tego rozkazu przysposobiono na prędce okręta w taki sposób, aby mogły zapewne jutro zrana już odpłynąć pod dowództwem admirała Bruat. *(Abbld. W. Z.)*

(Journ. d. D. o panu Kisselewie. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 9. lutego. *Journal des Debats* żegna się dziś z panem Kisselewem w najpochlebniejszych wyrazach: „Nieznał on między nami żadnych partyi politycznych, poważał wszystkich bez

różnicy i potrafił wszystkim zarówno się podobać", mówi *Journal des Debats*, a zatem był prawdziwym dyplomatą. Z szczerem ubolewaniem widział konflikt, powstający między rządami Francyi i Rosyi względem kwestyi oryentalnej; niedomyśliwał się z początku konsekwencyi i miał nadzieję, że dyplomacya europejska potrafi usunąć wszelkie trudności. Dla osiągnienia tego szlachetnego zamiaru nieszczędził osobistych usiłowań: nareszcie musiał ustąpić Pan Kisselew był prawie bez przerwy przez 25 lat w Paryżu, patrzył więc wraz z nami na upadek restauracyi monarchii lipcowej, republiki i zaprowadzenie cesarstwa." — Z Metz donoszą powtórnie, że do tamtejszego arsenału nadchodzą codzień z różnych ludwisarń armaty wszelkiego kalibru. W ostatnim czasie nadeszło przeszło sto z Donai a nawet z Toulouzy. — Już odjechało wiele ztąd Rosyan, większa część z nich osiędzie w Bruxeli. Niebytność ich da się uczuć tamtejszemu handlowemu stanowi. — Bank zażądał od wielu domów handlowych pomnożenia złożonych papierów. — Mówią znowu o katastrofach finansowych. — Bankier hrabia Coislin umknął, pozostawiwszy deficit dwóch milionów. Niejaki hrabia Saint Germain, który w przeciągu pięciu do sześciu miesięcy strwonił majątek, wynoszący około 150.000 fr. w gotówce i 60 do 70.000 fr. rent, odebrał sobie życie.

Eskadra Oceanu, pod dowództwem wice-admirała Bruat, złożona z pięciu okrętów liniowych, dwóch fregat parowych i jednej parowej korwety, rozwinęła dnia 6 lutego o ósmej godzinie zrana żagle i opuściła Brest. 1000 ludzi, składających załogę liniową, byli na rozmaitych statkach jako pasażery rozdzieleni. W samem mieście Brest nie wiedziano nic pewnego o miejscu przeznaczenia tej eskadry. — W armii lugduńskiej pomnażają efekta ekwipowania. — Dnia 21go rozpocznie się w Paryżu przed sądem policyi poprawczej nowy wielki polityczny proces, w którym główną rolę odgrywa Delescluze, znany emisaryusz Ledru Rollina, i w którym jest około 40 obżałowanych. Proces ten wytoczono za udział w tajnem towarzystwie. *(Zeit.)*

Szwajcarya.

(Sprawy rady narodowej.)

Berna, 4. lutego. Dziennik „*Fr. Pr. Ztg.*" donosi, że na tajnem posiedzeniu rady narodowej, na którem obradowano nad konfliktem austryackim, zmieniło zgromadzenie wniosek komisyi z tym dodatkiem w uchwałę:

„Rada federacyjna będzie umiała z całą energią, godną wolnego i niezawisłego kraju, przywieść do skutku zaszczytne załatwienie tej sprawy".

Kolońska gazeta zaś pisze, że wniosek komisyi może w tym składzie, jaki otrzymał na ostatniem posiedzeniu rady narodowej, nadać całej tej sprawie daleko groźniejszy kierunek. Podług niej bowiem zaproponował jeden z deputowanych tesyńskich następujący dodatek do niego: „Rada federacyjna, opierając się na słusznem prawie Szwajcaryi, będzie umiała w razie potrzeby z całą energią, godną wolnego i niezawisłego kraju, przywieść do skutku zaszczytne załatwienie konfliktu z rządem austryackim". Uchwała ta została powzięta większością równającą się jednogłośnej aklamacyi, bo tylko przeciw 2 głosom, które się wstrzymały od wotowania.

Różnica między obydwoma wersyami jest w istocie bardzo ważna. *(Abbld. W. Z.)*

Włochy.

(Senat turyński. — Wystawa przemysłowa w Genuy. — Okręta przybyłe do Genuy. Stan finansów w Piemoncie.)

Turyn, 4. lutego. Senat przyjął wczoraj ustawę rekrutacyjną 58 głosami przeciw 12. Uchwalono, że na 100.000 dusz ma być pięciu seminarzystów wyjętych z konskrypcyi.

Jego król. Mość otworzy na dniu 20. b. m. wystawę przemysłową w Genuy; podług doniesienia dziennika „Parlamento" wymówił sobie Jego król. Mość wszelkie kosztowne uroczystości przyjęcia.

Holenderska fregata „Prins van Oranie" pod dowództwem kapitana Stoll o 480 ludziach i 50 działach, wioząca na pokładzie pana kontradmirała Berciusa; fregata „Doggersbank" pod dowództwem kapitana de Smit o 500 ludziach i 60 działach, nakoniec bryg „Zeehond" pod dowództwem porucznika Escher o 99 ludziach i 12 działach — przybyły wczoraj do Genuy. Dwie inne holenderskie fregaty parowe i kilka amerykańskich okrętów wojennych mają tam wkrótce zawinąć.

Podług korespondencyi w „Corr. italiano" pogorsza się z dnia na dzień krytyczny stan finansów w Piemoncie, i coraz więcej staje się prawdopodobnem nałożenie pożyczki przymusowej. Minister spraw wewnętrznych miał otrzymać doniesienia, że partya ultrademokratyczna przygotowuje nowe agitacye, które zapewne znów duchowieństwu zarzucane będą. *(Abbl. W. Z.)*

(Rozporządzenie względem zabaw karnawałowych.)

Rzym, 4. lutego. *Giorn. di Roma* ogłasza kilka rozporządzeń odnoszących się do zabaw karnawałowych. Noszenie masek na twarzy, fałszywych bród, ubiorów wojskowych, duchownych lub naruszających moralność, broni i lasek, jako też rzucanie kul gipsowych, zbyt wielkich bombonów, jabłek i jaj — jest zupełnie zakazane. *(A. B. W. Z.)*

(Sprostowanie.)

Turyn, 5. lutego. *Gazz. Piemont.* zbija doniesienie dziennika *Nouv. Patriote Sav.*, jakoby w Chambery i pobliskich okolicach sabaudzkich zawiązała się wielka konspiracya. Gazeta tryestyńska robi w tej mierze uwagę, że chociaż sprostowanie urzędowe pomienionej gazety słuszne jest całkiem wobec przesady rozsianych pogłosek o spisku, wszakże mimoto upewniają z innej strony, że ludność sabaudzka użala się na uciążliwe podatki i bardzo jest zniechęcona.

(Sprostowanie.)

Palermo. Gazeta tryestyńska zbija sprawozdanie do pow. augsb. gazety z Sycylii, według którego zajść miały znaczne zaburzenia w Messynie, Girgenti i w innych jeszcze miejscach, a mianowicie nieprzyjaźne demonstracye przeciw handlarzom zboża. W całem tem sprawozdaniu nie ma i słowa prawdy. Ceny zboża spadły bowiem znacznie na całej wyspie, zwłaszcza że na rachunek rządu przybyły znaczne zapasy zboża do Sycylii, i że z drugiej strony wstrzymano wszelki wywóz żywności z tej wyspy. *(Abbld. W. Z.)*

Rosya.

Petersburg, 20. stycznia (1. lutego). Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego raportu o ofiarowaniu przez szlachtę gubernii Riazańskiej 30.000 rub. śr. na potrzeby, jakie się podoba wskazać Jego Cesarskiej Mości, raczył przyjąć tę ofiarę z szczególnem zadowoleniem i najwyżej polecić: 1) Oświadczyć tej szlachcie serdeczną Monarszą wdzięczność za ten dowód jej jako wierno-poddanej gorliwości, i 2) ofiarowane przez nią 30.000 rub. śr. przesłać do ministerstwa wojny, celem obrócenia ich na kapitał wojenny.

— Najjaśniejszy Pan w skutku najpoddanniejszego raportu o jednozgodnie objawionej przez szlachtę gubernii Woroneżskiej gotowości ofiarowania 42.000 rub. śr. na potrzeby wojenne, z powodu wojny z Turcyą, najwyżej rozkazać raczył, oświadczyć pomienionej szlachcie serdeczną Jego Cesarskiej Mości wdzięczność za ten nowy dowód jej, jako wierno-poddanej gorliwości.

— Jenerał-adjutant Jego Cesarskiej Mości br. Orłow, przybył z zagranicy do Warszawy. *(Gaz. Warsz.)*

Księztwa Naddunajskie.

(Wiadomości z widowiska wojny.)

Gazeta kronsztadzka pisze w sprawozdaniu swojem z widowni boju do 29. z. m., że książę Gorczakow nie myśli teraz szturmować Kalafatu. Ochotnicze bataliony rosyjskie mają się formować; 300 Bułgarów i Greków stanęło już pod bronią i przysięgło wierność na chorągiew rosyjską.

Z nad Dunaju piszą z 4. lutego do augsburgskiej gazety powszechnej: „Stronnicy księcia Miłosza stoją w Serbii pod ścisłym dozorem. Aresztacye ponawiają się ciągle, czem umysły i tak już zniechęcone tem więcej jeszcze się oburzają. Na wojska ustawione w Semendryi pod rozkazami jenerała Kniczanina nie może książę Aleksander spuszczać się zupełnie, i obawiać się należy, ażeby w Serbii nie przyszło wkrótce do zaburzeń wewnętrznych.

W Widdynie głośno o tem słychać, a sprawy serbskie ściągnęły pilną na siebie uwagę rządu tureckiego. Komunikacya między Widdynem i Kalafatem jest na chwilę przerwana. Potąd nie zaszło nic ważnego na widowni boju. Żwawe utarczki przednich straży, jakie zaszły ostatnich dni zeszłego miesiąca pod Pojaną, wsią należącą do księcia Miłosza Obrenowicza naprowadziły na domysł, jakoby wojsko rosyjskie zamierzało usypać szańce w pobliżu okopów tureckich. Wypadek ten nie sprawdził się jednak. Wojska rosyjskie obsadziły mocno gościniec wiodący z Krajowy do bramy żelaznej pod Czernec.

— Na widowni boju w Małej Wołoszczyźnie niezaszło w tych czasach nic ważnego prócz zmiany w komendzie cernujących wojsk rosyjskich, zostających teraz pod dowództwem jenerała Liprandi. Książę Gorczakow przyjmował szefa korpusu inżynierów, jenerała Schilder, w Bukareszcie. Całe porzeczne terytoryum nad Alutą jest oczyszczone z wojsk tureckich. Śmiertelność pomiędzy ranionymi w szpitalach rosyjskich i słabymi na zgniłą febrę zmniejszyła się już cokolwiek.

— Gazeta powszechna podaje następujące doniesienia z teatru wojny nad Dunajem:

Rosyanie posuwają się mimo nader słotnej pory z niezmierną siłą ku Kalafatowi, i odebrali na dniu 28. z. m. Turkom półtoramilową przestrzeń w kierunku ku Kalafatowi. Wieś Czetate, która na dniu 8. z. m. była widownią krwawej walki i do 29. zostawała w ręku Turków, została tego samego dnia zajęta przez wojska rosyjskie. Rosyanie stoją teraz w 65.000 około Kalafatu. Nim jenerał Schilder przybył do Krajowy, zaproponował książę Gorczakow na radzie wojennej w Krajowy, na której byli obecni wszyscy komenderujący oficerowie sztabowi, przenieść główną kwaterę rosyjską do Slatiny lub do innego miejsca nad Alutą, aby w razie niepomyślnego rezultatu zbliżającej się walki mogła z łatwością wycofać się z Małej Wołoszczyzny. Książę Gorczakow niechciałby przyjąć na siebie odpowiedzialności za śmiały atak na dobrze oszańcowanych i dobrze komenderowanych Turków; dlatego doradzał na obronną operacyę przeciw Turkom, ażeby ich tym sposobem wywabić do walki z ich warownej pozycyi pod Kalafatem. — Ale jenerał Schilder zmienił za przybyciem swojem do Krajowy opinię naczelnego wodza, wręczywszy mu niezmienny rozkaz Cara, aby wszelkiemi środkami starał się wyprzeć Turków z Małej Wołoszczyzny. Jenerał-major Baumgarten, którego rany otrzymane w Czetate zaledwie się zgoiły, dowodzi przedniej straży, i zajął, jak wyżej wspomnieliśmy, na dniu 29. stycznia Czetate. Jenerał Aurep, prowadzący lewe skrzy-

dło, stoi teraz pod Bajleszti, gdzie Turcy aż do 30. stycznia się trzymali. Obadwa wojska przygotowują się wkrótce do stanowczej bitwy. *(A. B. W. Z.)*

— Wiadomość z Belgradu pod dniem 8. donosi, że nowy turecki firman odczytano wobec ministrów i trzydziestu innych dygnitarzy państwa w sali książęcego pałacu, i ze przed publikacyą będzie przedłożony senatowi dla sprawozdania i powzięcia uchwały. Książę stosując się do ces. rozporządzenia uniknął przezto co do swojej osoby niebezpieczeństwa. Czyli senat będzie działać w duchu tego rozporządzenia, to się później pokaże.

Wiadomość z Belgradu pod dniem 5. donosi o utarczce przednich czat, zaszłej 28. i 29. w należącej do byłego księcia Miłosza włości Pojana, że Rosyanie zostali w posiadaniu tej włości, a zatem posunęli się w tym kierunku aż na dwie mil ku Kalafat, i budują bateryę w Pojanie. Turcy uwiadomieni o zajęciu Pojany, wykonali 28. i 29. silne, jednak nadaremne wycieczki. W obu dniach utrzymali się Rosyanie przy swojej korzystnej pozycyi i posunęli swe forpoczty na gościńcu idącym do Krutsza i Desa. Prawe skrzydło cernującego korpusu, opierające się w Maglavit, każe swoim forpocztom dawać baczność na Purkari.

Według wiadomości z Orsowy pod dniem 5go przedsięwziął ces. rosyjski jenerał książę Gorczakow dnia 29. wieczór, po zajęciu włości Pojana, z bardzo znaczną liczbą wojska wielkie ku Kalafat rekognoskowanie i kierował sam całą operacyą. Rzecz jasna, że forpoczty tureckie nie mogły się bronić przeciw całemu korpusowi armii i cofnęły się do szańców. W Kalafat i Widdynie było wojsko alarmowane, ale trzymało się w obronnem stanowisku. Gdy kolumny podstąpiły z trzech stron aż na odległość podwójnego wystrzału z działa naprzeciw szańcom tureckim, wydano rozkaz, ażeby znowu na swe stacye odeszły. Tylko trzech komenderujących jenerałów wiedziało, że pochód ten zamierzał rekognoskowanie a nie uderzenie na Kalafat. Wojsko było najlepszym duchem ożywione i skracało sobie pochód śpiewaniem pieśni wojennych. Za powrotem kazał książę Gorczakow defilować wojsku w Pojanie i w rozkazie armii pochwalił postępowanie żołnierzy i oficerów. *(Lloyd.)*

Turcya.

(Zmiana w gabinecie. — Okręta tureckie mające wypłynąć na Czarne morze. — Korzyści dla mieszkańców Synopy z bytności francusko-angielskiej floty. — Organizacya tureckich kozaków.)

Konstantynopol, 30. styc. Gazeta tryestyńska i „Oss. Triest." donoszą zgodnie: Seraskiera Mehmeta Alego Baszę złożono z urzędu, a posadę tę poruczono Rizza Baszy, w miejsce którego wstępuje jako kapudan basza feryk arsenału, Achmet Basza. Podobna zmiana członków gabinetu znanych z swego usposobienia wojennego i zastąpienie ich stronnikami pokoju, każe się domyślać o skłanianiu się rządu tureckiego do utrzymania pokoju.

„Jour. de Const." z 29go donosi, że według zapadłej uchwały ma mimo pory niesprzyjającej dla żeglugi wypłynąć jednak kilka parопływów na Czarne morze. 28go odpłynęły tam dwie francuskie i dwie angielskie fregaty parowe, które zapewne zastąpione będą wkrótce inną dywizyą, a to dla równego podziału służby tak uciążliwej w tej porze na Czarnem morzu. — Admiralicya turecka zamierza wysłać jak najspieszniej ważną wyprawę morską dla zaopatrzenia żywnością armii azyatyckiej. Do Konstantynopola nadchodzą ciągle oddziały wojskowe, powiększej części nieregularne, lecz dla słoty nie mogą wyruszyć w dalszy pochód do Adryanopola.

Angielski parоpływ wojenny „Fury" przybył tu przed kilkoma dniami z podróży swej do Odessy, dokąd płynął z depeszami zapewne w sprawie zostających w niewoli wojennej inżynierów angielskich, zabranych z okrętów tureckich. Paropływ „Fury" nie mógł wszakże dla zamarzniętego pod Odesą morza zbliżyć się do portu, i nie oddawszy depeszy musiał wracać spiesznie, aby go lody nie ścisnęły. W powrocie swoim przeprawił się z wielkim trudem przez pięciomilową przestrzeń pokrytą wielkiemi bryłami lodu.

Mieszkańcy miasta Synopy i włości okolicznych odnieśli znaczne korzyści z bytności floty angielsko-francuskiej. Woły, owce, cielęta a nawet bawoły odsprzedawali flocie po cenach niezwykle wysokich. Za jagnię kosztujące zwykle 30 piastrów płacono 1 funt szterlingów, za okka ($1\frac{1}{3}$ funta) mięsa bawolego 5 piastrów, za kurę 10, a za jedno jajo $\frac{1}{2}$ piastra. Ceny-to niesłychane w Synopie, gdzie pieniądz rzadki, a żywność zawsze była tania. Gdyby floty zatrzymały się były dalej jeszcze w tem mieście, tedy wkrótce już niestałoby żywności nawet dla mieszkańców, zwłaszcza, że dla słoty i dróg całkiem zepsutych niepodobna było dostawić jej z okolic odleglejszych. W przecięciu wydawała flota 10,000 piastrów codziennie, z czego biedni włościanie najwięcej jeszcze skorzystali.

Organizacya drugiego pułku kozaków w służbie tureckiej odbywa się z wielką usilnością. Mają nazwę kozaków knadzkich i są bez wyjątku chrześciańskiej religii. Po pierwszy-to raz dopiero uzbrajają Turcy w ten sposób poddanych chrześciańskich. Pułk ten składa się po większej części z pachołków zbiegłych, z furmanów, kominiarzy i różnej podejrzanej hałastry. W Adryanopolu zapowiedziano szumnie pochód jednego ich oddziału na 24go stycznia, i powitano ich w tem mieście z wielką ciekawością.

Ostatnie sprawozdania z Persyi donoszą o dobrem porozumieniu między rządem perskim i posłami wysokiej porty i Anglii.

W Jeruzolimie przyszło znów do zatargów między łacinnikami i szyzmatykami. Patryarchę, księdza Valerga, napadnięto i wypędzono z jego własnego pomieszkania, dokąd powrócił dopiero po otrzymaniu asystencyi wojskowej.

Wkrótce rozpoczną się pod nadzorem patryarchy ormiańskiego prace około kopuły grobu świętego. *(A. B. W. Z.)*

(Rozmaite wiadomości z Konstantynopola.)

Konstantynopol, 30go stycznia. Co do powtórnego wypłynięcia francuskich i angielskich okrętów wojennych na Czarne morze niezgadzają się wiadomości nadesłane przez Tryest i Marsylię. Wczoraj donosiliśmy podług dzienników „Osserv. Triest." i „Triester Ztg.," że na dniu 28. stycznia wypłynęły dwa angielskie i dwa francuskie paropływy. To samo pisze także „Journal de Constantinople" z 29go stycznia. Francuskie zaś dzienniki donoszą przez Marsylię ddto Konstantynopol 25. stycznia, że jeszcze tego dnia opuściła dywizya składająca się z paropływów i okrętów liniowych obudwu narodów zatokę Beikos, i że w kilku dniach odpłynie także reszta obudwu eskader na Czarne morze.

Podług najnowszej wersyi gazety tryestyńskiej ma zjednoczona flota opuścić wkrótce znowu Konstantynopol, dokąd, jak się zdaje, powróciła tylko dla dalszego naradzenia się admirałów z ambasadorami. Mianowicie ma ona eskortować znowu kilka paropływów tureckich wiozących amunicyę i wojsko.

— O przyjęciu, jakiego doznała fregata angielska „Retribution" przy spełnianiu swej misyi w Sebastopolu, pisze gazeta tryestyńska dodatkowo:

Wiadomo, że równocześnie z wypłynięciem floty z Beikos, odpłynęła angielska fregata parowa „Retribution" do Sebastopola, jak donoszono ze stolicy tureckiej, z tym wyraźnym zamiarem, ażeby reklamować kilku poddanych angielskich, którzy w swym charakterze jako maszyniści i t. p. na pokładzie zabranych lub zniszczonych okrętów tureckich dostali się do niewoli rosyjskiej; głównym jednak celem tej misyi było: uwiadomić tamtejszą rosyjską władzę morską o obecności znacznej angielsko-francuskiej floty na morzu Czarnem, i skłonić ją przezto, ażeby znajdujące się przypadkiem na morzu rosyjskie okręta wojenne cofnęła do portu dla uniknienia możliwego, nieprzewidzianego z nią starcia.

Ale jakikolwiek był cel tej misyi, została wspomniona fregata z początku ślepemi strzałami przyjęta i odprawiona, i musiała czemprędzej się oddalić, aby się nienarazić na ogień bateryi lądowych. Przywiezione, zapieczętowane pismo do komendanta portu zostało przyjęte dopiero wtedy, gdy okręt angielski znajdował się już za portem, a oddawcy oświadczono przytem, że pismo to bez naruszenia pieczęci zostanie odesłane do Petersburga, i że odpowiedź na nie nadejdzie w swoim czasie do Konstantynopola.

— Przed kilkoma dniami ośmielili się żołnierzy tureccy rzucać kamieniami na jadącego konno pierwszego tłumacza pruskiego, pana Bochowich, za to, ze miał użyć jakiegoś gwałtownego wyrazu, ażeby ich skłonić do ustąpienia z drogi.

Z Teheranu donosi gazeta tryestyńska: Podług doniesień angielskich miał Szach zapewnić ambasadora tureckiego, że zapowiedziane od dawna przybycie nadzwyczajnego posła wojskowego ze strony Rosyi nienastąpi już wcale. Natomiast piszą ajenci rosyjsko-greckich domów handlowych w Taebris, że już przybyło trzech rosyjskich oficerów sztabowych, którzy natychmiast wstąpili do armii perskiej. Tymczasem zaś stał ciągle jeszcze perski korpus obserwacyjny w Choi i okolicy tamtejszej tuż nad granicą turecką w dolinie Kotur, a do Taebris przybył nowy komendant, Asis-Chan z świtą liczącą 1000 osób. W mieście tem wybuchła znowo cholera, dla której konzulat angielski usunął się powtórnie w poblizkie góry.

Z Damasku pisze „Osserw. Triest." pod dniem 16. stycznia: 7go stycznia odeszło z tąd 500 ludzi nieregularnej konnicy do Erzerum; była to część owych 1500 ludzi, które miasto to miało odstawić na żądanie rządu. Reszty niemożna było zebrać dla braku pieniędzy, i dlatego musiał rząd zaciągnąć u stanu kupieckiego i kilku do różnych narodowości należących kapitalistów nową pożyczkę w kwocie 250,000 piastrów, do której miało się przyczynić także kilka konzulatów.

Pewna dama angielska, hrabina Theotoky z domu Digby, została w drodze do Bagdadu napadnięta przez Beduinów. Arabski dowódzca jej eskorty, imieniem Barak, udał przed nimi, że to jego żona, i Beduini poprzestali na okupie wynoszącym 3000 piastrów, zabrawszy oprócz tego 10 do 15 objuczowych towarami mułów, które kilku kupców poruczyło opiece tej samej eskorty. *(Abbl. W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 13. lutego. C. k. austryacki bryg wojenny „Huszar" przybył tu wczoraj wieczór ze Smyrny.

Londyn, 12. lutego. W izbie niższej wniesiono bil rządowy dla zapobieżenia przedajności podczas wyborów i zniesienia przymusowego wydalenia ubogich do izb parafii kościelnej. Przybyła tu poczta południowo-amerykańska. Flores trzyma się w Uruguay, stoczono tam walkę.

Turyn, 10. lutego. Mimo środków dla zapobieżenia nowym na wczoraj zapowiedzianym rozruchom w otwartym na nowo teatro regio musiano aresztować kilka osób. Przedstawienie odbyło się spokojnie. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 15. lutego. Dziś płacono na naszym targu za korzec pszenicy 19r.33k.; żyta 15r.3k.; jęczmienia 11r.55k.; owsa 8r.19k.;

hreczki 13r.40k.; kartofli 8r.40k.; — za cetnar siana 2r.37k.; okłotów 1r.52k.; — za sąg drzewa bukowego 27r.30k., sosnowego 24r. w. w. — Ceny drobiazgowej sprzedaży, mianowicie krup, maki, wódki, masła, łoju i mięsa wołowego bez odmiany.

(Ceny targowe w obwodzie Kołomyjskim.)

Kołomyja, 7. lutego. Według doniesień handlowych sprzedawano od 16. stycznia na targach w Kołomyi, Sniatynie, Kuttach i Obertynie w przecięciu korzec pszenicy po 7r.12k.—5r.41k.—5r.58k.—5r.20k.; żyta 5r.12k.—4r.21k.—4r.50k.—4r.20k.; jęczmienia 3r.36k.—2r.42k.—3r.30k.—3r.20k.; owsa 2r.24k.—1r.31k.—1r.52k.—2r.; hreczki 4r.—0—3r.36k.—3r.20k.; kukurudzy 3r.48k.—3r.12k.—0—3r.12k.; kartofli 3r.—0—0—2r.24k. Cetnar siana po 48k.—48k.—1r.24k.—48k.; wełny w Kuttach 20r.; nasienia konicza w Kołomyi 45r. Sąg drzewa twardego kosztował 6r.—9r.—6r.—4r., miękkiego 4r.—0—5r.48k.—3r. Za funt mięsa wołowego płacono $2^4/_5$k.—$3^1/_5$k.—3k.—4k. i za garniec okowity 1r.36k.—1r.28k.—1r.40k.—48k. m. k.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 8. lutego. Na dzisiejszy targ przypędzono 232 sztuk wołów, a mianowicie: Jakób Schindler z Weisskirch 20 sztuk, Josel Rotter z Bobowy 20, Mojżesz Stammberger z Tymbarku 20, Dawid Pflanzer z Krosna 21, Schulem Borscht z Biskowic 31, Leiser Muschel z Dombrowy 41, a w mniejszych partyach 79. Gatunek bydła był po większej części średni, ceny utrzymały się te same. W drodze sprzedano, a mianowicie w Boberku 56 sztuk, w Lipniku 37. Rudel z Friedka wysłał partyę 80 sztuk wołów do Wiédnia.

Na targu Wiédeńskim było w tym tygodniu 2000 sztuk wołów a za cetnar płacono 52—55 złr. w. w.

Na przyszły tydzień spodziewają się 350 sztuk wołów z Galicyi.

Kurs lwowski.

Dnia 15. lutego.

		gotówką zł.	gotówką kr.	towarem zł.	towarem kr.
Dukat holenderski	m. k.	5	52	5	55
Dukat cesarski	„ „	5	54	5	57
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	12	10	17
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	59	2	—
Talar pruski	„ „	1	52	1	54
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	27	1	28
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	90	12	90	28

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 15. lutego 1854.

		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	90	—
Żądano „ „ za 100	„ „	90	30

(Kurs wiédeński i wekslowy z 15. lutego 1853.)

Obligacye długu państwa 5% $89^7/_{16}$; $4^1/_2$% $79^5/_{16}$; 4% —; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% —; $2^1/_2$% — Losy z r. 1834 —; z. r. 1839 132. Wied. miejsko bank. —. Akcye bank. —. Akcye kolei półn. 2280. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 625. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. $481^1/_4$ złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 129 3 m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $128^3/_4$ p. 2. m. Hamburg $95^3/_4$ l. 2. m. Liwurna $124^1/_2$ p. 2. m. Londyn 12 37. l. 3 m. Medyolan $126^1/_8$. Marsylia —. l. Paryż $151^1/_2$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. —

(Kurs pieniężny na giełdzie wied. d. 13 lutego o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $32^1/_4$. Ces. dukatów obrączkowych agio $31^3/_4$. Ros. imperyały 10.14. Srebra agio 26 gotówka.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. lutego.

Hr. Starzeński Michał, z Olejowa. — Hr. Karnicki Teodor, z Michałowiec. — PP. Zarzycki Max, z Chotyluba. — Udrycki Adolf, z Choronowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. lutego.

Hr. Brzostowska Konst., do Narajowa. — PP. Turkułł Feliks, do Seredni. — Thorzniccy Jan i Piotr, do Sanoka. — Jaruntowski Jan, do Sanoka. — Kuczyński Feliks, do Korkowa. — Rozwadowski Wiktor, do Spassowa. — Portnof, ces. ros. porucznik, do Czerniowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. lutego.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	27 10 9	— 13 °	— 7 °	półn.-zachodni₀	pogoda
2 god. pop.	27 7 8	— 7 °	— 13 °	półn.-wsch.₀	„
10 god. wie.	27 5 6	— 7.5 °		„	„

T E A T R.

Dziś: komedya niem.: **„Die Gefoppten."**
Jutro: Przedst. pols.: **„Wróżka La Voissin."**
W krótkim czasie (na dochód p. Anieli Aszperger) przedstawiony będzie po raz pierwszy dramat w 5ciuaktach z francuskiego p. *Mery* dla tutejszej sceny przełożony p. n. **„Guzman dzielny."** *(Guzman le brave.)*

K R O N I K A.

Dochód z balu wyprawionego na dniu 12. t. m. przez Towarzystwo dam dobroczynności przyniósł z przedpłatami od wysokich

Dobrodziejów razem	882 złr. m. k.
wydatki ku wystawie tegoż balu wynosiły	202 „ „
zostaje przeto czystego	680 złr. m. k.,

które do kasy Towarzystwa oddano, a w najkrótszym czasie stan majątku tegoż Towarzystwa Wydział nieomieszka do wiadomości wspierającej publiczności przywieść.

— Na wystawie Nowo-Yorskiej przyznano następującym exponentom austryackim nagrodę, mianowicie srebrny medal panom Bolzani et Comp. w Wiédniu za wyroby ze złota i tabakierki. Medale bronzowe i wyszczególnienie panom Gaetano Motelli w Medyolanie za sztukę z marmuru; braciom Giacomuzzi za wytworne stoliki mozaikowe z marmuru; panu Wincentemu Welzstein w Pradze za ozdobę stołową z polirowanego krzyształu; stowarzyszeniu rękawiczników w Pradze za bardzo pięknie robione rękawiczki.

— W bibliotece akademii w Stockholmie znaleziono niedawno mszę Michała *Haydn* w rękopiśmie. Odegrano ją w kaplicy król. ku powszechnemu upodobaniu.

— Znany hiszpański poeta Don Eusebio Asquerino ukończył nowy dramat pod tytułem: „Las dos Reinas" (obydwie królowe). W królewskim teatrze w Madrycie odbywają się ciągle próby opery „Troubadour" Verdi'ego. Opera ta ma być przedstawiona w połowie marca.

— Według rozporządzenia wys. ministeryum finansów nie wolno podatku docl odowego od płac pensyonowanych i kwieskowanych urzędników państwa i sług obciążać dodatkiem komunalnym.

— Według ostatniego obliczenia miała Odessa 97.024 mieszkańców, a między tymi 44.292 płci żeńskiej, 1620 domów, 1643 sklepów, 33 kościołów i 572 magazynów zboża.

— W Nancy zamówiono w jednej z fabryk tamtejszych suknię dla Oblubienicy J. M. Cesarza Austryi. Dziennik „de la Meurthe" pisze, że siedmiu artystów pracowało nad rysunkami do tej sukni. Wzory te z największą starannością wypracowane odesłano 31. stycznia do Paryża dla wyboru.

— W grudniu 1853 oddano na wszystkich pocztach monarchyi austryackiej 3,772.200 sztuk listów, zaczem w porównaniu z miesiącem grudniem 1852 więcej o 488.700. Przychód od listów wynosił w grudniu r. z. 388.300 złr., więcej o 16.600 złr. niż w grudniu 1852.

— Największą osobliwością na wyspach Filipińskich jest wielka fabryka cygarów w Manilli utrzymywana kosztem państwa. Dziewięć tysięcy kobiet jest w niej zajętych, a gdy każda może dziennie zrobić 200 sztuk cygarów, przeto fabrykują dziennie blisko dwa miliony cygarów. W tej samej fabryce jest także oddział dla robienia cygarów papierowych (cigarritos de papel), do czego używają 3000 mężczyzn. Wszyscy robotnicy są bardzo czysto ubrani, a kobiety przedstawiają w ubiorach swoich malowniczy widok.

— Pewien złoczyńca osądzony na karę śmierci za kradzież sprzedał był naprzód już zwłoki swoje jednemu z chirurgów za 2 funty szterlingów. Tymczasem wydarzyło się właśnie, że go ułaskawiono i wysłano do Botanibaj. Chirurg protestował wszakże przeciw tej deportacyi, żądając wprzód zwrotu 2 funtów szterlingów. Lecz że umówiono się o wydanie zwłok dopiero po straceniu złoczyńcy, przeto żądanie chirurga odrzucono, a nadto odmówiono mu prawa do nich i na ten wypadek, gdyby deportowany umarł swoją śmiercią.

— Z biura ministerstwa spraw wewnętrznych we Francyi rozesłano, jak wiadomo, roku 1853 przeszło 300.000 depeszy telegraficznych. Wszystkie te depesze wychodzą z jednego miejsca: z wieży telegraficznej. Zakład ten jest jedną z najciekawszych rzeczy w Paryżu, i w całym świecie niema sobie równego. W opisach publicznych zakładów paryskich niema jeszcze o nim wspomnienia, gdyż dopiero ostatnim czasem przeszedł do zupełnego ukończenia. Dla administracyjnej i politycznej centralizacyi jest też istotnie środkowym punktem Francyi. Wieża ta wysokości 40 do 50 metrów wznosi się na dziedzińcu hotelu ministeryum spraw wewnętrznych, a 150 drutów wychodzących z niej połącza ze sobą 64 z 86ciu departamentów. Liczne personale składające się z pisarzy, telegrafistów, chemików, tłómaczów, kuryerów itp. pełni tam służbę dniem i nocą. Minister spraw wewnętrznych bawiąc w swoich salonach może równocześnie korespondować z 64ma prefektami, i kilkoma słowy mieć na wszystkich punktach Francyi całą rzeszę urzędników na swoje zawołanie. Lecz co więcej: cała Europa koresponduje z tą wieżą.

W niedzielę d. 19. b. m. Bal w sali redutowej na dochód Ochronek małych dzieci i Niemowląt pod opieką J. E. jw. hrabiny Gołuchowskiej.

Subskrypcya otwarta w biurze prezydyalnem k. Magistratu i w Redakcyi Gazety lwowskiej.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*